

Aneta Tylak

Katedra Filologii Klasycznej  
Zakład Literatury Greckiej i Kultury Śródziemnomorskiej  
Uniwersytet Łódzki

## CORPUS HERMETICUM V

### CORPUS HERMETICUM V

*Corporis Hermetici tractatus quintus in linguam Polonam transfertur brevique praefatione atque explanationibus instruitur.*

*Corpus Hermeticum* [CH] to zbiór osiemnastu traktatów hermetycznych (siedemnaście napisanych po grecku, jeden – *Asclepios* – po łacinie)<sup>1</sup>, których autorstwo przypisuje się legendarnemu Hermesowi Trismegistosowi. Pisma w nim zawarte mają charakter filozoficzny, religijny, teologiczny oraz teozoficzny<sup>2</sup>. Jako całościowy zbiór CH został skompilowany w okresie od VI do XI wieku, co znaczy, że w czasie pełnego rozkwitu hermetyzmu, który przypadał na wiek II i III, poszczególne traktaty funkcjonowały oddzielnie. Pierwsza wzmianka o istnieniu CH już w tak skompilowanej postaci pojawia się w XI w. Wówczas to jedyny zachowany tekst CH dotarł do Michała Psellosa – bizantyńskiego pisarza, który następnie rozpowszechnił treści odnalezionych pism hermetycznych<sup>3</sup>. Traktaty wchodzące w skład zbioru *Corpus Hermeticum*, na co zwrócili uwagę R. Reitzenstein i T. Zieliński, nie są spójne ideowo. Większość traktatów została zaklasyfikowana (zgodnie z sugestią K. W. Trögera) do trzech następujących grup: grupa I – traktaty o charakterze monistycznym i optymistycznym (*CH* II, V, VIII, XIV oraz *Asclepios*), grupa II –

<sup>1</sup> Niektórzy zaliczają do zbioru *Corpus Hermeticum* siedemnaście traktatów (odrzucając *Asclepiosa*), przy czym brak tu traktatu XV (za który uchodziły trzy hermetyczne cytaty ze Stobajosa) przy jednoczesnym zachowaniu numeracji I – XIV i XVI – XVIII; cf. *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. II, Lublin 2001, s. 292.

<sup>2</sup> Cf. R. Bugaj, *Hermetyzm*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1991, s. 35 – 36.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 35; *Literatura Grecji starożytnej*, pod red. H. Podbielskiego, t. II, s. 1012; *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, s. 293; W. Scott, *Introduction w: Hermetica Part 1: The Ancient Greek and Latin Writings Which Contain Religious or Philosophic Teachings Ascribed to Hermes Trismegistus. Introduction, Texts, and Translation*, ed. and trans. by W. Scott, Boston 1985, s. 25.



traktaty o charakterze dualistycznym i pesymistycznym (CH I, IV, VI, VII, XIII) i grupa III – traktaty o treści mieszanej (CH IX, X, XII, XV)<sup>4</sup>.

Dotychczas w Polsce ukazały się tłumaczenia pięciu greckich traktatów ze zbioru CH, których dokonał W. Myszor, oraz łacińskiego *Asklepiosa*<sup>5</sup>.

Podstawą poniższego przekładu traktatu V ze zbioru *Corpus Hermeticum* jest: *Corpus Hermeticum, traites I – XII, t. I, texte établi par A. D. Nock, Paris 1960*.

Według wspomnianych wyżej podziałów traktat V należy zaliczyć do grupy traktatów o charakterze monistycznym i optymistycznym, a zarazem przedstawiających szczegółowe zagadnienia hermetyzmu. Jest on skierowany przez Hermesa do syna Tata. Tat jest hermetyczną wersją egipskiego imienia boga Thota, który w okresie hellenistycznym został utożsamiony właśnie z Hermesem. z tego utożsamienia natomiast powstała kolejna postać, czyli Hermes Trismegistos, domniemany autor CH, uważany przez niektórych pisarzy hermetycznych za postać jak najbardziej historyczną. Miał on być królem, prorokiem i filozofem<sup>6</sup>. T. Zieliński uważa natomiast, że Trismegistos to po prostu przydomek Hermesa, który został mu nadany jako prorokowi religii hermetycznej oraz jako temu, który stał się źródłem objawienia nowej „religii”<sup>7</sup>.

Treść traktatu V koncentruje się na ukazaniu wielkości i potęgi boga – Stwórcy wszystkich rzeczy. Oto Hermes postanawia wprowadzić swojego syna w misteria. Przedstawia mu zatem boga, owego Stwórcę, który nie jest zrodzony, lecz wieczny. Nie posiada ów bóg imienia, ponieważ jest zbyt potężny, aby można było go jakimkolwiek imieniem ograniczyć. Jednak bóg pokazuje się we wszystkich rzeczach, które stworzył, i w ten właśnie sposób można go poznać. „Pojąć” boga może także – a może przede wszystkim – umysł, podobnie bowiem jak bóg jest

<sup>4</sup> R. Bugaj, *op. cit.*, s. 40; dwóch innych podziałów dokonuje W. Myszor. Pierwszym kryterium podziału są nadawcy i adresaci poszczególnych traktatów. I tak traktaty IV, V, VIII, XII i XIII są skierowane przez Hermesa do syna i ucznia Tata; traktaty II, VI, IX, XIV Hermes skierował do swego ucznia Asklepiosa; nadawcą traktatów I i XI jest boski  $\nu\omicron\delta\varsigma$ , a ich odbiorcą Hermes; traktat XVI to list Asklepiosa do króla Ammona; traktat XVII jest dialogiem między Tatem i prawdopodobnie Ammonem; i traktat XVIII to panegiryk dla cesarzy; w drugim podziale mamy traktaty, które dotyczą szczegółowych zagadnień nauki hermetycznej (tu zalicza się traktaty II, V, VI, VIII, IX) oraz takie, które dotyczą ujęć całościowych hermetyzmu (CH X, XI, XII, XVI, *Asclepios*): cf. *Literatura Grecji...*, s. 1013 – 1014.

<sup>5</sup> W. Myszor, *Poimandres*. Wstęp, przekład, komentarz, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 15 (1977), nr 1, s. 205 – 216; Idem, *Corpus Hermeticum IV*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 16 (1978), nr 1, s. 189 – 196; Idem, *Corpus Hermeticum VI i VII*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 16 (1978), nr 2, s. 241 – 248; Idem, *Corpus Hermeticum XIII*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 17 (1979), nr 1, s. 247 – 256. *Asklepiusz czyli rozmowa z Hermesem Trismegistosem* w: Apulejusz z Madaury, *O Bogu Sokratesa. O Platonie i jego nauce. O świecie* oraz Pseudo-Apulejusz, *Asklepiusz czyli rozmowa z Hermesem Trismegistosem*, tłum. K. Pawłowski, Warszawa 2002, s. 173 – 219.

<sup>6</sup> Cf. R. Bugaj, *op. cit.*, s. 9; W. Bator, *Religie starożytnego Egiptu*, Kraków 2004, s. 173.

<sup>7</sup> T. Zieliński, *Hermes Trismegistos*, Zamość 1920, s. 49.



niewidzialny. Oglądając i poznając cały porządek wszechświata, wszystkie rzeczy od gwiazd począwszy poprzez słońce, ziemię, morze, zwierzęta aż do człowieka, nie można mieć wątpliwości, że to wszystko ktoś stworzył i to według odpowiedniej miary. Bóg, o którym opowiada Hermes, jest stwórcą nie tylko tych rzeczy, które istnieją, ale także tych, które (jeszcze) nie istnieją. Te ostatnie nosi on w sobie, dopóki nie postanowi ich ukazać.

Większa część traktatu skierowana jest do Tata. Jednak pod koniec (cap. 10, w. 11–15 i cap. 11) wyraźnie następuje bezpośredni zwrot do owego Stwórcy, o którym wcześniej opowiadał Hermes swemu synowi.

W niektórych fragmentach poniższego traktatu można dopatrzeć się wpływu rozprawy Arystotelesa *O świecie* (*Per kōsmou*), zwłaszcza rozdziału VI (397 b 9 – 401 a).

### **Hermesa [słowa] do syna Tata o tym, że niewidzialny bóg jest najbardziej widoczny**

1. Otóż opowiem ci szczegółowo tę legendę, Tacie, abyś został wtajemniczony w [misteria] boga zbyt potężnego, żeby mógł mieć imię<sup>8</sup>. Poznaj zaś, w jaki sposób to, co wydaje się dla wielu [ludzi] niewidzialne, dla ciebie stanie się najbardziej jawne. Nie trwałoby bowiem wiecznie, jeśli nie byłoby niewidoczne. A wszystko to, co jawne, jest zrodzone; ukazało się bowiem; to zaś, co jest niewidoczne, jest wieczne<sup>9</sup>; nie potrzebuje tego, aby się ukazywać, jest bowiem wieczne. I [bóg], sam będąc niewidoczny, wszystkie inne rzeczy czyni widocznymi, ponieważ jest zawsze<sup>10</sup>; [wszystkie rzeczy] ukazuje, sam nie ukazując się, rodzi, sam niezrodzony, nie ma go w wyobrażeniu, chociaż jest przyczyną wszystkich wyobrażeń. Wyobrażenie bowiem dotyczy tylko rzeczy zrodzonych. Niczym [innym] bowiem nie są narodziny, niż ukazaniem się<sup>11</sup>.

2. Ten zaś jeden, niewątpliwie niezrodzony i nieobjawiony, i niewidoczny, wszystkie rzeczy ukazuje, [i sam] ukazuje się poprzez wszystkie [rzeczy], i we wszystkich, a najbardziej w tych, w których sam zechce się ukazać. Ty więc, synu Tacie, módl

<sup>8</sup> Dosł. boga potężniejszego od imienia lub: tego, który jest potężniejszy od imienia boga (τοῦ κρείττονος θεοῦ ὀνόματος).

<sup>9</sup> Dosł. zawsze (ἀεί).

<sup>10</sup> Cf. Arystoteles, *O świecie* 399 b 19 – 25, tłum. A. Paciorek w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 2, Warszawa 1990: „To samo należy rozumieć o Bogu, który w swej potędze jest najpotężniejszy, w cnocie – najdoskonalszy, w piękności – najbardziej wzniosły, w życiu – nieśmiertelny, a chociaż dla śmiertelnych niewidzialny, to jednak dostrzegalny przez nich w swych dziełach. Wszystkie bowiem zjawiska, które zachodzą w powietrzu, na Ziemi i w wodzie, można słusznie nazwać czynami Boga kierującego wszechświatem”, wszystkie fragmenty z *O świecie* podaje według powyższego wydania.

<sup>11</sup> Dosł. wyobrażeniem (φαντασίᾳ).



się najpierw do pana i ojca, i jedyne, a nie jednego, lecz od którego [pochodzi] ten jeden, aby okazał się życzliwy, abyś mógł poznać tak wielkiego boga, aby choć jeden jego promień zabłysnął dla ciebie w twoim umyśle. Tylko bowiem myśl widzi to, co niewidzialne, ponieważ sama jest niewidzialna. Jeśli zdołasz, ukaże się oczom twojego umysłu, Tacie; szczodry bowiem pan ukazuje się poprzez cały świat. Możesz ujrzeć myśl i uchwycić samymi rękami, i oglądać<sup>12</sup> obraz boga<sup>13</sup>. Jeśli zaś nawet to, co w tobie, jest niewidzialne dla ciebie, w jaki sposób † ono w tobie † ukaże ci się poprzez oczy?

3. Jeśli zaś chcesz go zobaczyć, poznaj słońce, poznaj bieg księżyca, poznaj porządek gwiazd<sup>14</sup>. Kim jest ten, który czuwa nad porządkiem? Każdy bowiem porządek określony jest liczbą i miejscem. Słońce, największy bóg spośród bogów na niebie, któremu wszyscy niebiańscy bogowie ustępują, jak gdyby królowi i władcy, i sam tak wielki, większy od ziemi i morza, pozwala, aby ponad nim poruszały się gwiazdy mniejsze od niego<sup>15</sup>; kogo się wstydzi, kogo się lęka, synu? Czy każda spośród tych gwiazd, będąc na niebie, nie dokonuje takiego samego i jednakowego biegu? Kim jest ten, który wyznaczył każdej [gwiazdzie] sposób i wielkość biegu<sup>16</sup>?

4. Oto Niedźwiedzica, która obraca się wokół siebie samej i niesie ze sobą cały wszechświat – kim jest ten, który posiada to narzędzie? Kim jest ten, który narzucił granice morzu? Kim jest ten, który osadził ziemię? Jest bowiem ktoś, Tacie, kto jest twórcą i władcą tych wszystkich rzeczy. Niemożliwe byłoby bowiem, aby było przestrzegane miejsce, ani liczba, ani miara, bez tego, który je stworzył. Każdy bowiem porządek jest stworzony, niestworzona jest tylko dysharmonia i dysproporcja. Lecz nawet one nie są bez pana, synu. Jeśli bowiem temu, co bezładne, czegoś brakuje † kiedy panuje, to jest rodzaj porządku † i znajduje się pod władzą pana, który nie ustanowił dla niej jeszcze porządku.

<sup>12</sup> θεάσασθαι – także rozważać w sobie.

<sup>13</sup> Cf. *O świecie* 399 a 30 – 35: „Gdy zatem Pan (ἡγεμόν) i Rodzic (γενέτωρ) wszechrzeczy (πάντων), widzialny jedynie rozumem, daje sygnał wszelkim ciałom znajdującym się na niebie i Ziemi, wówczas porusza się wszystko w wyznaczonych granicach i orbitach nieustannie, niekiedy pojawiając (φαίνομένη), a potem znowu skrywając się (ἀφανιζομένη), wydobywając na światło niezliczone kształty, zawsze w zależności od owej jedynej Przyczyny (ἐκ μιᾶς ἀρχῆς)”.

<sup>14</sup> Cf. *Ibidem* 399 a 18 – 23: „Na sygnał dany z góry przez Tego, którego słusznie można by nazwać przewodnikiem chóru, poruszają się gwiazdy i całe niebo. Opromieniając wszystko Słońce dokonuje dwu podróży. Pierwszą oddziela dzień od nocy [...], drugą wprowadza cztery pory roku”.

<sup>15</sup> Dosł. wytrzymuje mając nad sobą poruszające się gwiazdy mniejsze od siebie (ἀνέχεται ὑπὲρ ἑαυτὸν ἔχων ἑαυτοῦ μικροτέρους πολεύοντας ἀστέρας).

<sup>16</sup> Cf. *O świecie* 399 b 11 – 13: „Na rozkaz jednej przyczyny niewidzialnej, ukrytej, rzecz każda wprawiona w ruch wykonuje ściśle oznaczone czynności. Nieujawnianie się bynajmniej nie przeszkadza przyczynie w działaniu, ani nam w przyjmowaniu jej istnienia”.



5. Obyś mógł stać się uskrzydłony i wzbić się w powietrze, i znajdując się pomiędzy ziemią i niebem zobaczyć stałość ziemi, płynność<sup>17</sup> morza, potoki rzek, swobodę powietrza, przenikliwość ognia, bieg gwiazd, prędkość nieba, [jego] obieg wokół tych samych [miejsz]. O synu, [byłby] to najszczęśliwszy widok, przez jedną chwilę oglądać te wszystkie rzeczy, nieruchomego poruszającego się, niewidzialnego, który objawia się poprzez rzeczy, które czyni; oto porządek wszechświata i oto wszechświat porządku<sup>18</sup>.

6. Jeśli chcesz oglądać [go] poprzez [istoty] śmiertelne, które znajdują się na ziemi i w głębinie morskiej, poznaj, synu, człowieka stworzonego w łonie i rozważ dokładnie sztukę tego wytworu, i poznaj, kim jest twórca tego pięknego i boskiego obrazu człowieka. Kim jest ten, który określił oczy? Kim jest ten, który przebił nozdrza i uszy? Kim jest ten, który otworzył usta? Kim jest ten, który napiął i związał nerwy? Kim jest ten, który rozprowadził żyły? Kim jest ten, który wzmocnił kości? Kim jest ten, który okrył ciało skórą? Kim jest ten, który rozdzielił palce? Kim jest ten, który rozszerzył krok stopom? Kim jest ten, który wydobył na światło dzienne pory? Kim jest ten, który napiął śledzionę? Kim jest ten, który stworzył serce na kształt piramidy? Kim jest ten, który złożył razem nerwy? Kim jest ten, który rozszerzył wątrobę? Kim jest ten, który stworzył kanaliki płucne? Kim jest ten, który stworzył szeroką jamę brzuszną? Kim jest ten, który wydobył<sup>19</sup> na światło części najbardziej szlachetne, a ukrył te szpetne?

7. Patrz, jak liczne umiejętności [odnoszą się do] jednej materii i jak liczne dzieła [znajdują się] w jednej postaci, a wszystkie są przepiękne i wszystkie według odpowiedniej miary, jednocześnie zaś wszystkie różne. Kto uczynił to wszystko? Jaka matka, jaki ojciec, jeśli nie bóg niewidzialny, który stworzył wszystko zgodnie z własną wolą.

8. I nikt nie mówi, że posąg czy obraz powstają bez rzeźbiarza lub malarza, to zaś dzieło bez twórcy powstało? o wielka ślepoto, o wielka bezbożności, o wiel-

<sup>17</sup> Dosł. to, co się wylewa (κεχυμένον).

<sup>18</sup> ἡ τάξις τοῦ κόσμου καὶ [...] ὁ κόσμος τῆς τάξεως: ὁ κόσμος w swoim pierwszym, podstawowym znaczeniu to także ład, porządek, ozdoba, w dalszym natomiast ład wszechświata i wszechświat, świat; ἡ τάξις z kolei przybiera znaczenia związane z wojskowością, oznaczając ustawienie, uszeregowanie wojska, szyk bojowy. Mamy więc tutaj zastosowaną dość ciekawą konstrukcję słowną, która w dosłownym tłumaczeniu i przy zastosowaniu podstawowych znaczeń słów brzmiałaby: ustawienie porządku i porządek ustawienia; lub, gdyby potraktować oba wyrazy synonimicznie: porządek ładu i ład porządku. Bez względu na tłumaczenie, sens jednak jest jasny: bóg, o którym pisze autor traktatu, ustalił pewien porządek i ład bardzo precyzyjnie; cf. *O świcie* 399 a 12 – 14: „Zgodna harmonia bytów pochodzących od jednej przyczyny i do jednego celu zmierzających, które tańczą i śpiewają na niebie, sprawia, iż wszechświat słusznie nazywa się porządkiem (ὁ κόσμος), nie zaś bezładem”.

<sup>19</sup> Dosł. odwzorował (ἐκτυπώσας).



ka nierozwago! Nigdy, synu Tacie, nie pozbawiaj wytworów twórcy [*brak tekstu*] o wiele zaś i silniejszy jest †. Tak wielki jest ojciec wszystkiego; zaiste bowiem on jest jedyny i to jest właściwe jemu dzieło – być ojcem.

9. Jeśli zaś zmuszasz mnie, abym powiedział coś śmieiej, jego naturą jest poczytanie wszystkiego i tworzenie; i jak niemożliwe jest, aby coś powstało bez twórcy, tak i [niemożliwe jest], żeby on istniał zawsze, nie tworząc zawsze wszystkiego, w niebie, w powietrzu, na ziemi, w głębinach morskich, w całym wszechświecie, w całości wszystkiego, w tym, co jest, i w tym, czego nie ma. Nie ma bowiem niczego w tym wszystkim, co nie jest nim. Jest on sam rzeczami, które istnieją, i tymi, które nie istnieją. Istniejące [rzeczy] bowiem ukazał, te zaś, które nie istnieją, ma w sobie.

10. On jest bogiem potężniejszym od imienia<sup>20</sup>, on jest tym, który jest niewidzialny, on jest tym, który jest najbardziej widzialny; on jest tym, który jest kontemplowany umysłem, on jest tym, który jest widziany oczami; on jest bezcielesny, on jest tym, który posiada wiele ciał, a raczej jest wcielony we wszystkie ciała. Nie ma niczego, czym on nie jest; wszystko bowiem to, co jest, jest nim, i dlatego wszystko ma nazwy, ponieważ pochodzi od jednego ojca, i dlatego sam nie ma imienia, ponieważ jest ojcem wszystkiego.

Kto więc mógłby Cię wysławiać w imię Twoje albo wobec Ciebie? Gdzie spoglądając będę Cię wysławiał: do góry, na dół, do środka, na zewnątrz? Żaden kształt ani miejsce nie odnoszą się do Ciebie, ani nic innego z tego, co istnieje; wszystko zaś jest w Tobie, wszystko [pochodzi] od Ciebie. Wszystko dajesz i niczego nie bierzesz. Wszystko bowiem masz, nie ma niczego, czego nie masz.

11. Kiedy zaś mam Cię opiewać? Nie można bowiem uchwycić Twojej godziny ani czasu. Za co mam Cię opiewać? Za rzeczy, które stworzyłeś, czy za te, których nie stworzyłeś? Za te, które ukazałeś, czy za te, które ukryłeś? Dlaczego mam Cię opiewać: ponieważ należę do siebie, ponieważ mam coś własnego, ponieważ jestem kimś innym? Ty bowiem jesteś tym, czym ja jestem, Ty jesteś tym, co czynię; Ty jesteś tym, co mówię; Ty bowiem jesteś wszystkim i niczego innego nie ma; [i] tym, czego nie ma, Ty jesteś. Ty [jesteś] wszystkim, co powstało, i tym, co nie powstało, umysłem – myśląc, ojcem – stwarzając, bogiem – działając, dobrym zaś – wszystko czyniąc. (Powietrze jest bowiem delikatniejsze<sup>21</sup> od materii, dusza od powietrza, umysł od duszy, a bóg od umysłu.)<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> Cf. przypis 8.

<sup>21</sup> Dosł. τὸ λεπτομερέστερον – składa się z drobniejszych cząstek.

<sup>22</sup> Ostatnie zdanie wyłączył ze swojego wydania W. Scott, uznając je za przeniesione z CH XII, 14.